

Inspekcja Weterynaryjna: coraz mniej weterynarzy

Autor: Arleta Wojtczak

Data: 24 marca 2016

W związku z brakiem waloryzacji pensji weterynarzy i pracowników [Inspekcji Weterynaryjnej](#) ich wynagrodzenia w ciągu ostatnich 8 lat zmalały o 30%. Coraz więcej z nich szuka więc zatrudnienia w innych miejscach.

Największy problem dotyczy pracowników szeregowych, którzy brutto, a więc przed odliczeniem podatków i ubezpieczenia, otrzymują od 2,3 do 2,6 tys. zł podstawy. Doprowadza to do sytuacji, gdzie w samym Opolu na lekarzy weterynarii czekają 3 miejsca pracy:

W sytuacji zagrożenia ASF i innymi chorobami zakaźnymi nie wyobrażam sobie scenariusza, gdy dojdzie do przeoczenia z braku wystarczającej liczby weterynarzy.

Witold Katner, rzecznik prasowy Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej

– Z reguły mówimy o lekarzach weterynarii nie tylko z wyższym wykształceniem, ale i specjalnością. To te etaty są najczęściej nieobsadzone lub podlegają dużej fluktuacji – mówi Witold Katner, rzecznik prasowy Krajowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej.

Lekarze Zrzeszeni w Porozumieniu Wielkopolskim już od niemal roku próbują w tej sprawie interweniować w [Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi](#). Wysłali też list otwarty do nowego szefa resortu z prośbą o spotkanie: *Dzięki Pańskiej uprzejmości, w poprzedniej kadencji Sejmu, gdy był Pan przewodniczącym Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, mogliśmy osobiście opowiedzieć w Sejmie o tym, co nas boli.* (...) Zdajemy sobie sprawę, że grafik ministra jest napięty, ale ufamy, że w najbliższym czasie dojdzie do spotkania Pana z przedstawicielami Porozumienia Wielkopolskiego. Lekarze weterynarii również liczą na dobrą zmianę – możemy m.in. przeczytać w liście.

– Sytuacja jest o tyle zła, że od pracy Inspekcji Weterynaryjnej zależy bezpieczeństwo polskich konsumentów. W sytuacji zagrożenia ASF i innymi chorobami zakaźnymi nie wyobrażam sobie scenariusza, gdy dojdzie do przeoczenia z braku wystarczającej liczby weterynarzy –

dodaje Witold Katner.

O opinię w tej sprawie zapytaliśmy też o zdanie Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Jego opinię przedstawimy, jak tylko otrzymamy odpowiedź.